



## Emigracyjne drogi – rozważania międzypokoleniowe. Analiza problemu emigracji naukowej studentów pod kątem zmian unii gospodarczo-politycznej w Europie

mgr Mariusz Rutczyński

### Słowa kluczowe

adaptacja kulturowa, emigracja, imigracja, Kalervo Oberg, migracja, szok kulturowy

### Kontakt

Polish Academy of Social Sciences and Humanities  
w Londynie

ORCID ID: 0000-0003-2973-0464

mariusz.rutczynski@passhlondyn.eu

### Abstrakt

Na skutek emigracji, imigracji i migracji u jednostek występuje zjawisko szoku kulturowego, opisanego przez Kalervo Oberga. Adaptacja kulturowa do nowej sytuacji to wieloetapowy proces, który w artykule zilustrowany został na przykładzie doświadczeń emigracyjnych kilku pokoleń rodziny.

## 1. Wprowadzenie

Emigracja stała się udziałem trzeciego już pokolenia mojej rodziny. Za pierwszą należy uznać przymusowe opuszczenie domostwa w marcu 1943 roku, prawie cztery lata po wybuchu drugiej wojny światowej, przez moją babkę, Helenę Sikorską, która cudem przeżyła pacyfikację niemiecką i rzezie banderowców na Wołyniu<sup>1</sup>. Straciwszy męża oraz całą rodzinę, zbiegła z miejsca zamieszkania z niespełna dwuletnią córką, Krystyną Rutczyńską (z domu Sikorską), będąc w zaawansowanej ciąży z drugim dzieckiem. Kolejna stała się udziałem mojego dziadka, Ksawerego Rutczyńskiego, który w wyniku ulicznej łapanki w czasie drugiej wojny światowej, w 1944 roku został wywieziony na przymusowe roboty do Niemiec, a 1946 roku wrócił do ojczyzny<sup>2</sup>. W ten trend wpisuje się również decyzja o pozostaniu na emigracji

<sup>1</sup> <https://wolynskie.pl/wspomnienia/borszczowka-gruszecki-wladyslaw.html> (dostęp: 21.05.2019).

<sup>2</sup> [https://www.academia.edu/40713842/Unpublished\\_correspondence\\_of\\_Ksawery\\_Rutczy%C5%84ski\\_from\\_the\\_labor\\_camp\\_in\\_Neersen](https://www.academia.edu/40713842/Unpublished_correspondence_of_Ksawery_Rutczy%C5%84ski_from_the_labor_camp_in_Neersen) (dostęp: 21.05.2019).

mojej ciotki, Krystyny Stachlewskiej-Rudczyńskiej – łączniczki AK, powstańca warszawskiego<sup>3</sup>, jeńca obozów niemieckich, która po zakończeniu drugiej wojny światowej przedostała się do Włoch i Wielkiej Brytanii, skąd po kilku latach pobytu w Nottingham wraz z rodziną wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych oraz los wuja Kazimierza Ruczyńskiego, także jeńca obozów w Niemczech, Belgii i Hiszpanii, żołnierza RAF<sup>4</sup>, który osiadł na stałe w Kanadzie czy wreszcie mój półtoraroczny wyjazd w 1990 roku do Niemiec i kilkuletnia już obecnie emigracja mojego syna, Antoniego Ruczyńskiego, do Wielkiej Brytanii. W artykule przedstawię proces adaptacji kulturowej z perspektywy własnej oraz widzianej oczyma mojego syna, starając się uchwycić różnice charakterystyczne dla imigracji zarobkowej, będącej udziałem osób urodzonych we wczesnych latach 70., a także emigracji związanej z kształceniem, stanowiącej wybór pokolenia lat 90. W analizie uwzględniony zostanie model teoretyczny Kalervo Oberg'a. Rozdział ten zamyka opis mojej pracy naukowej i zawodowej na przestrzeni ostatnich kilku lat, związanej z doświadczeniem i kompetencjami osoby funkcjonującej w środowisku wielokulturowym. Zróznicowany zostanie proces migracji oraz imigracji, osiągającej status emigracji, rozumianej jako uzyskanie docelowego miejsca stałego pobytu. Jaki wpływ na funkcjonowanie w wielu ojczyznach ma tożsamość i chęć zagłębienia się poznawczego w historię, badanie losów naszych antenatów? Temat ten ma charakter perspektywiczny i wielokontekstowy, wymaga trójwymiarowego podejścia.

W drugiej części artykułu przedstawione zostanie spojrzenie na możliwości edukacyjne młodzieży uczącej się w Wielkiej Brytanii w kontekście procesu Brexit, tj. wyjścia Wielkiej Brytanii ze struktur unijnych w momencie przedpandemicznej rzeczywistości.

## 2. Szok kulturowy

Ze zjawiskiem emigracji nieodłącznie związany jest wielostopniowy proces adaptacji kulturowej, którą charakteryzują: ewolucyjność, dopasowanie, ambiwalencja emocjonalna, a także katalizator zmian

---

<sup>3</sup> [https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/krystyna-zofia-stachlewska-rudczynska,3289.html?fbclid=IwAR2QM7UhyLM\\_k7VyzVQKWFccGnRc2ugZhF-k1ox8KZgvJkSAvr9YNRU\\_4iE](https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/krystyna-zofia-stachlewska-rudczynska,3289.html?fbclid=IwAR2QM7UhyLM_k7VyzVQKWFccGnRc2ugZhF-k1ox8KZgvJkSAvr9YNRU_4iE) (dostęp: 21.05.2019).

<sup>4</sup> <https://listakrzystka.pl/ruczynski-kazimierz/> (dostęp: 21.05.2019).

– szok kulturowy (Oberg, 1960). Proces ten był przedmiotem studiów kanadyjskiego antropologa Kalervo Oberga, który wyróżnił cztery zasadnicze etapy adaptacji kulturowej:

1. Miesiąc miodowy, będący etapem zafascynowania nową kulturą, charakterystyczny dla pierwszych miesięcy emigracji lub dla krótkotrwałego pobytu za granicą, związanego na przykład z wyjazdem wakacyjnym. Towarzyszą mu zazwyczaj pozytywne uczucia i subiektywna ocena sytuacji.
2. Szok kulturowy, który pojawia się w momencie powzięcia decyzji o stałej emigracji i próby organizacji życia w nowym otoczeniu. Towarzyszą mu zazwyczaj negatywne emocje będące wynikiem silnego stresu. Ocena rzeczywistości staje się bardziej obiektywna, na skutek czego często pojawia się konflikt dotyczący różnicowania, na przykład aksjologicznego lub normatywnego dwóch kultur.
3. Ożywienie, podczas którego coraz lepsza znajomość realiów i norm nowej kultury, a także swobodniejsze poruszanie się w nich, poprawiają komfort życia, znosząc efekt wywołany szokiem kulturowym. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt polepszenia umiejętności językowych.
4. Dopasowanie – następuje w momencie pełnej akceptacji nowej kultury, a także uznania obydwu kultur za równoprawne. Ostatni etap adaptacji kulturowej zamyka idealny schemat wzrastania na emigracji, często – czy to z powodu zbyt krótkiego okresu emigracji, czy z powodu osobistych predyspozycji – pozostaje założeniem czysto teoretycznym.

### **3. Niemcy – emigracja pokolenia lat 70.**

Moja emigracja do Niemiec rozpoczęła się wyjazdem do Kilonii – stolicy najbardziej wysuniętego na północ landu Szlezwik-Holsztyn, w wakacje 1990 roku. Do Polski powróciłem półtora roku później – w drugiej połowie grudnia 1991 roku. Otwartość na emigrację, w moim poczuciu, wiąże się z upodobaniem do podróżowania, zmian miejsc i otaczającego środowiska, a także z poszukiwaniem zmienności, która nieoczekiwanie przeistacza się w punkt oparcia.

W chwili mojego wyjazdu do Republiki Federalnej Niemiec (RFN) Niemcy znajdowały się najważniejszym momencie historycznym od czasu zakończenia drugiej wojny światowej – po niemal 30 latach od postawienia Muru Berlińskiego zjednoczyły się, przynajmniej formalnie (Czachór, 2004). Przez dziesięciolecia liczba ludności dawnych Niemiec Zachodnich wzrastała, dzięki silnej imigracji netto, która stanowi różnicę między napływem a odpływem. Różnice te dotyczyły uchodźców, etnicznych repatriantów niemieckich, obywatele Republiki Demokratycznej Niemiec (NRD), tzw. „pracowników gościnnych” i członków ich rodzin, a także osób ubiegających się o azyl. Ciągłość imigracji była kontynuowana również po zjednoczeniu Niemiec, w odniesieniu do całego kraju.

Rozwój kryzysu w Europie Wschodniej, Środkowo-Wschodniej i Południowo-Wschodniej, w połączeniu z działaniami obronnymi przeciwko uchodźcom z Trzeciego Świata, doprowadził do całkowitego odwrócenia relacji: w 1986 roku około 74,8 proc. osób ubiegających się o azyl pochodziło jeszcze z Trzeciego Świata, w 1993 roku 72,1 proc. pochodziło z Europy, a w szczególności z Europy Wschodniej, Środkowo-Wschodniej i Południowo-Wschodniej<sup>5</sup>.

Poza sektorem azylowym, częściowo się z nim pokrywającym, od czasu upadku Jugosławii do Niemiec migruje coraz więcej uchodźców wojennych i cywilnych z tego kraju. Pod koniec lat 90. występuje ujemne saldo emigracji, następuje powrót ludności do swoich ojczyzn.

Podczas mojego pobytu w tym kraju, Niemcy Zachodnie były nadal otwarte na przyjmowanie emigrantów, wzrosła ich liczba o zdemobilizowanych żołnierzy z krajów, już wkrótce, byłego ZSRR, stacjonujących we Wschodnich Niemczech, którzy także składali wnioski o azyl<sup>6</sup>. Sporą grupę stanowili również Romowie z Rumuni, Turcy i Kurdowie. Decyzję o opuszczeniu Polski podjąłem dość spontanicznie, chciałem uciec od szarej rzeczywistości PRL-u, ciekawił mnie nowy, kolorowy świat i perspektywy, jakie stwarza młodemu

<sup>5</sup> Migration and Asylum in Figures, Federalny Urząd ds. Migracji i Uchodźców, 2004, s. 47. [https://www.bamf.de/DE/Startseite/startseite\\_node.html](https://www.bamf.de/DE/Startseite/startseite_node.html) (dostęp: 21.05.2019).

<sup>6</sup> Wzrost liczby wniosków o azyl w latach 1988–1992. W 1988 roku krzywa wniosków o azyl ponownie przekroczyła granicę 100.000, w roku rewolucji europejskiej 1989 roku wzrosła do ok. 120.000, w zjednoczonych Niemczech w 1990 roku osiągnęła ok. 190.000, w 1991 roku nawet prawie 260.000 i wreszcie w 1992 roku prawie 440.000, choć wśród nich dużą część stanowili uchodźcy i migranci mniejszościowi z Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej. Wnioski o azyl: 10 krajów pochodzenia o największej liczbie przyjazdów w 1997 roku; Ibidem, s. 82.

człowiekowi. Motywowała mnie również chęć zyskania samodzielności. Wyjazd do Niemiec Zachodnich przełamował we mnie bariery, pomimo świadomości różnic między obyczajami i mentalnością mieszkańców mojej ojczyzny i kraju, do którego zamierzałem wyjechać, wynikającej poniekąd także z PRL-owskiej propagandy zgniłego zachodniego kapitalizmu. Moim celem było poznanie bliżej kultury niemieckiej. Kierowała mną potrzeba bezpośredniego zetknięcia się z tzw. dobrobytem – technologią, nowoczesnością, a także w dużej mierze, podniesienia swojego statusu finansowego, marzyłem wówczas o zakupieniu markowego saksofonu w Hamburgu oraz sprzętu audio-wideo.

Po wielu perturbacjach, w wyniku porad środowiska polonijnego dotyczących uzyskania stałego pobytu, posiłkując się obsługą specjalistycznej kancelarii prawnej (*Rechtsanwalt*) osiągnąłem status potencjalnego azylanta politycznego – w Polsce utożsamiałem się z ruchem społecznym NSZZ Solidarność oraz z Pomarańczową Alternatywą – antykomunistycznym ruchem happeningowym<sup>7</sup>. W latach 80. utrzymywałem bliskie kontakty ze środowiskiem oraz rodziną zamordowanego w 1984 roku ks. Jerzego Popiełuszki, co stanowiło uzasadnienie w staraniu się o uzyskanie stałego pobytu na emigracji. Była to dla mnie spójna narracja, gdyż jako młody chłopak nie miałem innego pomysłu na działanie w opozycji, kontestującej brutalność ówczesnej władzy<sup>8</sup>. Było to autentyczne i szczere.

Tuż po przyjeździe otrzymałem 3-miesięczną wizę, przebywając przez pierwsze dwa tygodnie w przejściowym obozie dla uchodźców w Itzehoe, gdzie zgrupowani byli głównie uchodźcy z Azji, Rosji oraz Bliskiego Wschodu. W okresie drugiej wojny światowej znajdowała się tam siedziba obozu jenieckiego dla oficerów, między innymi Polaków, pod nazwą Oflag X A/Z Itzehoe. Równolegle utrzymywa-

<sup>7</sup> W 1987 roku we Wrocławiu Pomarańczowa Alternatywa startuje z pierwszym happeningiem. Następnie niezależne obchody Dnia Dziecka w 1988 roku w Łodzi, we Wrocławiu odbywa się Czerwony Marsz Rewolucji, a w Warszawie Rewia Soc-mody. Kolejne to Galopująca Inflacja – Łódź, Gdańsk i inne miasta Polski. Ostatni happening odbywa się w marcu 1990 roku, gdy premierem zostaje Tadeusz Mazowiecki; J. Jabłonka, P. Łęczuk, K. Skiba, Skiba. Ciągłe na wolności, „Pomarańczowa Alternatywa – apetyt na wolność”, Kraków 2018, s. 57–90.

<sup>8</sup> Kontestację „szarej PRL-owskiej rzeczywistości” odkrywałem także w tekstach zespołów sceny alternatywnej, punkrockowej i przynależność do subkultur undergroundowych była dla mnie swoistym pancerzem ze względu na specyficzną wrażliwość, zainteresowania niszową muzyką. Czuję się wówczas młodym artystą, wśród rówieśników wyróżniałem się dużym poczuciem estetyki.

łem kontakty ze wspomnianym powyżej środowiskiem polonijnym, które pozwalało zachować pewien balans bezpieczeństwa, mogłem wówczas przejść proces osiągnięcia docelowo statusu azylanta. Po kilku tygodniach uzyskałem miejsce zamieszkania w mieście Kiel, w tzw. „Heim”, czyli pewnego rodzaju hotelu robotniczym przeznaczonym dla emigrantów, mając możliwość doświadczania funkcjonowania w wielokulturowym środowisku. W „Heim” skoszarowani byli między innymi Kurdowie, Irańczycy, Irakijczycy, Rosjanie, Czeczeni, Kazachowie, Rumuni, Litwini oraz Polacy. Zgromadzenie w jednym miejscu dużej liczby osób pochodzących z odmiennych kultur i z różnym nastawieniem do asymilacji generowało liczne trudności i nieporozumienia. Sytuacji nie ułatwiały współdzielone pokoje, łazienki i kuchnie, a także poczucie niepewności, co do dalszych losów. Nazwa „Heim” (pol. *dom*) zdawała mi się wówczas dość ironiczna, biorąc pod uwagę, że miejsce to przypominało raczej akademik lub szpital, któremu dość przypadkowo przypadło pełnić rolę domu. Był to przytułek.

Polacy, którzy znaleźli tu dach nad głową, przyjeżdżali raczej samotnie, podobnie Rosjanie. Kurdowie, a ludność z Krajów Arabskich funkcjonowała w strukturze wielodzietnych rodzin. Średnia wieku moich sąsiadów z „Heimu” wynosiła 20–40 lat. Większość miała wykształcenie podstawowe, czasami średnie. Osoby z wykształceniem wyższym spotykałem sporadycznie. Znajomość języka, w większości przypadków, nie wystarczała do załatwienia jakiegokolwiek podstawowej sprawy, na przykład w urzędzie. Nowe realia stwarzały poczucie destabilizacji, większość osób starała się uzyskać wyższe zasiłki czy znaleźć lepiej płatną pracę, która zazwyczaj była wykonywana bez zawarcia jakichkolwiek umów. Emigranci podejmowali się zajęć, które nie wymagały posiadania kwalifikacji, głównie rolnych, budowlanych i gastronomicznych.

Po pół roku pobytu w RFN postanowiłem zapisać się do Volskhochschule (pol. *Ośrodek Oświaty Pozaszkolnej*) – pomimo możliwości porozumiewania się w języku niemieckim, który opanowałem w stopniu podstawowym w liceum ogólnokształcącym, uznałem, że lepsza jego znajomość pozwoli mi bardziej efektywnie dbać o własne sprawy, a także zagwarantuje, w pewnym stopniu, zakorzenienie się w nowej rzeczywistości. Bariera językowa dla większości emigrantów zamieszkujących Heim, a w szczególności z krajów Bliskiego Wschodu oraz Słowian, stanowiła problem komunikacyjny

i powodowała zamykanie się w gettach, a także generowała agresję. Środowisko szkoły i konstrukcja klasy (grupy) były natomiast czymś odmiennym od tego, z czym miałem do czynienia w Heimie. Uczęszczali do niej ludzie zróżnicowani wyznaniowo, jednak głównie byli to katolicy, osoby z Afryki, Ameryki Południowej, a także obywatele pochodzący z Europy Wschodniej (byłych republik radzieckich, wyznania prawosławnego). Wszyscy byli otwarci na nową rzeczywistość i wyzwania z nią związane. Wśród kursantów zdarzały się także osoby ze Skandynawii, których celem pobytu była wyłącznie edukacja, nauka języka obcego.

Rząd niemiecki wspomagał przybyszy w różny sposób – zapewniając nieodpłatne mieszkanie i zasiłek, opłacając tym, którzy chcieli się uczyć, właśnie wspomniane wyżej, kursy języka niemieckiego w Volkshochschule. Dysponował środkami finansowymi na „urządzenie się”, na przykład wyposażenie kuchni w garnki, na liście niezbędnych rzeczy znajdowała się także pościel. Zazwyczaj wydawanie talonów na te granty było połączone okazjonalnie ze świętami lub końcem roku. Zarejestrowałem się w Ordnugsamt (pol. *Urząd do Spraw Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego*) i Sozialamt (pol. *Urząd do Spraw Opieki Społecznej*), dzięki temu mogłem otrzymywać skromne środki na utrzymanie (niem. *Sozial*), miałem również gwarancję darmowego miejsca zamieszkania.

Funkcjonowałem w środowisku Polaków, szukając po trosze ich towarzystwa. Kontakty z Niemcami były sporadyczne i ograniczone. Granicę kulturową w tym względzie łatwiej było pokonać kobietom, które często tworzyły związki z obywatelami Turcji lub Kurdami, posiadającymi obywatelstwo niemieckie czy też, aczkolwiek rzadziej, z Niemcami. Dość powszechne było zjawisko opłacanych ślubów, które stwarzały możliwość uzyskania w niedalekiej perspektywie obywatelstwa.

Zacząłem stopniowo przełamywać barierę językową, co możliwe było dzięki intensywnym kursom języka niemieckiego. Odnajdywałem się również w kościele katolickim – było to jedno z miejsc, w których mogłem poczuć się mniej obcy i bezpieczny.

Niemcy odnosili się do emigrantów chłodno, okazjonalnie zdarzały się zaczepki o podtekście nacjonalistycznym, w szczególności po otwarciu się granic byłego NRD. Miałem poczucie, że Niemcy traktują nas, obcych, z góry. Z biegiem czasu, w miarę bardziej płynne-



go posługiwania się językiem niemieckim, zdobywałem zatrudnienie w coraz lepszych warunkach, choć wciąż pozostawała to praca fizyczna (pracowałem między innymi jako robotnik na budowach w Hamburgu, przy demontażu pustostanów, zbierając ziemniaki na polach, w fabryce przetwórstwa ogórków, przy obsłudze młota pneumatycznego – rozkuwając ulice Hamburga, w kuchni restauracyjnej oraz oprawiając łososie norweskie).

Z racji tego, że za czasów licealnych w Polsce równolegle uczęszczałem także do szkoły muzycznej II stopnia im. Józefa Elsnera w Warszawie, próbowałem zarobić przysłówiowe kilka marek, grając na saksofonie na ulicy. Niezbyt sprawny instrument zakupiłem ostatecznie od Rosjanina, był to saksofon marki B&S. Za zarobione pieniądze nabywałem dobra materialne, takie jak ubrania, obuwie, sprzęt elektroniczny, które wysyłałem w paczkach do domu, do rodziny.

Niestety moje plany związane z uzyskaniem prawa stałego pobytu nie zostały zrealizowane, w związku z czym byłem zmuszony do powrotu do Polski. W połowie 1991 roku dostałem odmowę przedłużenia mojego pobytu w oczekiwaniu na azyl polityczny, co było spowodowane procesem zjednoczenia się Niemiec i brakiem wystarczającego uzasadnienia na uzyskanie stałego pobytu. Kilka miesięcy przebywałem na emigracji bez pozwolenia, pracując, gdyż zacząłem osiągać większe sukcesy zawodowe wynikające z mojej determinacji i aktywności. Znajomość języka odgrywała też kluczową rolę w ukształtowaniu mojej pozycji i osiągnięciu samodzielności. Celem pozostania na emigracji stało się wówczas podjęcie studiów prawniczych, jednak ostatecznie wróciłem do kraju.

#### **4. Wielka Brytania – emigracja pokolenia lat 90.**

Odmierna motywacja towarzyszyła podjęciu decyzji o emigracji mojemu synowi, Antkowi. Po uzyskaniu matury postanowił kontynuować edukację związaną z zainteresowaniami muzycznymi, zdał egzamin na kierunek reżyseria dźwięku w Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie, jednak przeszedł równoległe pozytywnie proces rekrutacji online i zdecydował się na wyjazd



na studia poza granicami kraju, na kierunku Music Technology Audio Post Production w University of West London (2015–2018), a następnie Sound Design w National Film and Television School – NFTS (2018–2021).

Granice Wielkiej Brytanii dla osób z Polski, chcących studiować lub pracować na Wyspach, otworzyły się w 2004 roku. Kilka lat później Polacy stali się drugą pod względem liczebności mniejszością w Wielkiej Brytanii, a język polski drugim najczęściej używanym (po angielskim) w Anglii i trzecim (po angielskim i walijskim) w całej Wielkiej Brytanii<sup>9</sup>.

W pierwszym roku najtrudniejsze okazało się odnalezienie swojej roli w grupie, zrozumienie reguł i zasad (zarówno urzędowych, jak i kulturowych) obowiązujących w nowym kraju, przewyciężenie poczucia obcości. Sposobem na pokonanie trudności i zadomowienie się w nowym miejscu i środowisku stały się obserwacja otoczenia oraz podążanie za osobami, które znały już nową rzeczywistość i dobrze się w niej poruszały.

Antoni ze względu na uczęszczanie do szkoły, co było jego głównym zajęciem, od początku osadzony był w środowisku anglojęzycznym, choć bardzo zróżnicowanym pod względem etnosu. Instynktownie nie szukał towarzystwa Polaków, uważając, że dzięki temu zyska szersze perspektywy i łatwiej zakorzeni się w nowym miejscu. Anglicy, w pierwszym odbiorze, zdawali mu się bardziej otwarci niż Polacy, pomocni, skorzy do rozmowy, poszukujący rozrywki. Pozytywnym zaskoczeniem okazały się również relacje między studentami i wykładowcami – pozbawione hierarchii, dystansu i presji, równorzędne. Funkcjonowanie w wielkim mieście ułatwiał dobrze zorganizowany transport publiczny, rozbudowana infrastruktura, a także zaawansowana technologia, którą swobodnie posługują się również ludzie w podeszłym wieku. Polska rzeczywistość wyglądała odmiennie.

Choć znajomość języka angielskiego nie stanowiła dla Antoniego bariery – jednym z warunków studiowania było przedstawienie odpowiedniego certyfikatu – w pełni swobodnie pod tym względem poczuł się po dwóch latach pobytu na Wyspach. Wówczas zakończył się również etap fascynacji nową kulturą, przestrzenią i bezkrytycznej

<sup>9</sup> <https://www.mirror.co.uk/news/uk-news/2011-census-polish-language-becomes-1564957> (dostęp: 21.05.2019).

jej oceny. Angielska uprzejmość i otwartość w bliższych relacjach okazywała się dość powierzchowna i wynikająca z konwenansów. Irytujące stały się wcześniej niedostrzegane cechy, takie jak egocentryzm, poczucie wyższości, a także skłonność do nieskrępowanej zabawy, ingerującej dość często w przestrzeń innych ludzi.

Antoni, przebywający już od roku 2015 w Londynie, planuje pozostać w nim na dłużej, być może na zawsze. Wydaje się, że znajduje się obecnie w czwartej, ostatniej fazie adaptacji – docenia wartości obydwu kultur – polskiej i angielskiej, nie wartościując ich, swobodnie poruszając się w otaczającej go rzeczywistości. W moim przypadku, pierwsza emigracja zakończyła się na etapie szoku kulturowego, próby stabilizacji w nowym środowisku przekreślone zostały decyzją urzędników.

Od roku 2017, przez kilka kolejnych lat, ponownie przebywałem na emigracji, pracując naukowo, tym razem w Wielkiej Brytanii, gdzie pełniłem funkcję asystenta w Polskim Instytucie Kultury Europejskiej w Zakładzie Współczesnej Kultury Literackiej i Artystycznej PUNO w Londynie, tym samym osiągając zupełnie inny status – osoby zaadoptowanej kulturowo.

W 2019 roku zakończyłem produkcję projektu filmowego, zapraszając do współpracy studentów z kierunku Music Technology Audio Post Production w University of West London oraz absolwentów Polskiej Szkoły Filmowej Teatralnej i Telewizyjnej im. Schillera z Łodzi (PSZFTiTV)<sup>10</sup>.

Proces powstawania krótkometrażowego filmu fabularnego „Moja Skóra”, scenariusz i reżyseria Magda Cybulska prezentowałem na konferencji naukowej w kontekście współpracy międzyuczelnianej, a także w ramach integracji wielokulturowej – podczas II Światowego Forum Nauki Polskiej Poza Granicami Kraju, które odbyło się w Pułtusku w dniach 11–14 września 2019 roku. W centrum zainteresowania prezentacji znalazła się współpraca środowisk filmowych, w ramach projektu „Produkcja Filmowa”, między pracownikami naukowymi związanymi z PSZFTiTV, Uniwersytetem Warszawskim, SWPS Uniwersytetem Humanistycznospołecznym w Warszawie oraz Akademią Sztuk Pięknych w Warszawie, a także wspieranie edukacji filmowej i środowisk twórczych poza granica-

---

<sup>10</sup> <https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=1248551> (dostęp: 21.05.2019).

mi kraju<sup>11</sup>. W tym samym roku uczestniczyłem wraz z Moniką Platą, obecnie pracownikiem Polskiej Akademii Nauk Społecznych i Humanistycznych w Londynie, w międzynarodowej konferencji naukowej GranaSlavic2019 V International Conference „Andalusian Slavic Studies Workdays” organizowanej przez *University of Granada* w Hiszpanii<sup>12</sup>. Tematem naszego wykładu była edukacja przez film. W wystąpieniu został przedstawiony i omówiony przykładowy scenariusz lekcji języka polskiego jako obcego, w oparciu o materiał audiowizualny, uzupełniony o dodatkowe formy (muzyczne, plastyczne, przestrzeni miejskiej), co pozwala na doskonalenie języka, a także może być punktem wyjścia do ciekawej dyskusji w grupie wielokulturowej.

Od lipca 2022 roku współrealizuję jako koproducent (*GPP Production Mariusz Rutczyński*) krótkometrażowy film fabularny pt. „Balony” scenariusz i reżyseria Jakub Michnikowski<sup>13</sup>. Zdjęcia odbywały się w Polsce – na Mazurach (powiat Olecki) oraz będą zakończone na Mazowszu. Asystentem realizatora dźwięku jest Antoni, a postprodukcja dźwięku kontynuowana będzie w 2023 roku w Londynie. Producentem wiodącym filmu jest Studio Munka – Stowarzyszenie Filmowców Polskich<sup>14</sup>, Producentem wykonawczym Jproperty. Film otrzymał wsparcie Warmińsko–Mazurskiego Funduszu Filmowego. Premiera zaplanowana jest na początek 2024 roku.

## 4.1 Relacje Wielkiej Brytanii z Unią Europejską przed i po Brexicie

Historia rozpadu Wielkiej Brytanii z Unią Europejską (UE) ma swój początek w czerwcu 2016 roku. Odbyło się wówczas referendum, w którym 52% Brytyjczyków opowiedziało się za opuszczeniem UE. Brexit stał się procesem czasochłonnym i skomplikowanym. Wielka Brytania i Unia Europejska intensywnie pracowały nad ustaleniem

<sup>11</sup> [http://wspolnotapolska.org.pl/forumnauki/2019/res/program\\_nh2.pdf](http://wspolnotapolska.org.pl/forumnauki/2019/res/program_nh2.pdf) (dostęp: 21.05.2019).

<sup>12</sup> <https://lyrik-in-transition.uni-trier.de/wp-content/uploads/2019/07/GranaSlavic2019-PROGRAMME.pdf> (dostęp: 21.05.2019).

<sup>13</sup> [https://gazetaolsztynska.pl/olecko/860247,Krecili-Balony-pod-Oleckiem.html?fbclid=IwAR-2dFmWjt68\\_qotJPVw683nyyP1iKBTH\\_7ZYbsXz\\_CzOkCwIm6gZvifYUk](https://gazetaolsztynska.pl/olecko/860247,Krecili-Balony-pod-Oleckiem.html?fbclid=IwAR-2dFmWjt68_qotJPVw683nyyP1iKBTH_7ZYbsXz_CzOkCwIm6gZvifYUk) (dostęp: 21.05.2019).

<sup>14</sup> <https://www.studiomunka.pl/>, <https://www.sfp.org.pl/>.

najmniejszych detali przyszłych relacji gospodarczych, ekonomicznych i społecznych. Kwestie dotyczyły między innymi zakresu bezpieczeństwa, usług finansowych i handlu. Podczas gdy Wielka Brytania znajdowała się w UE, firmy mogły kupować i sprzedawać towary poza granicami UE bez płacenia podatków. Ilość towarów, którymi można było handlować była nieograniczona. Media podawały najświeższe wiadomości dotyczące Brexitu oraz jego konsekwencji. Świat poznał ostateczną datę zakończenia okresu przejściowego – 24 grudnia 2020 roku Wielka Brytania wraz z Unią Europejską osiągnęły porozumienie, natomiast od 1 stycznia 2021 roku zaczęły obowiązywać zapisy umowy o handlu i wzajemnej współpracy.

Obowiązująca na rynku wewnętrznym UE swoboda przepływu osób wiązała się z powszechnym przekonaniem o naturalnym i swobodnym podróżowaniu do Wielkiej Brytanii mieszkańców Unii Europejskiej. Przywilej ten został zlikwidowany, aktualnie obywatele Wielkiej Brytanii zobowiązani są do posiadania wizy, w przypadku pobytu w UE przekraczającym 90 dni w okresie 180 dni. Z badania przeprowadzonego w roku 2017 wśród studentów dwóch uczelni publicznych<sup>15</sup> wynika, że uczelnie Wielkiej Brytanii znajdowały się na szóstym miejscu najchętniej wybieranych placówek edukacyjnych przez studentów z Polski, w ramach programu Erasmus+ w latach 1998–2016. Studenci postrzegają angielskie uczelnie jako prestiżowe i gwarantujące wysokie wyniki edukacji. Autor raportu podkreślił, że brytyjscy studenci wybierali polskie uczelnie dziesięciokrotnie rzadziej w porównaniu do studentów polskich, dokonujących wyboru uczelni brytyjskich. Studenci, którzy rozpoczęli naukę w roku akademickim 2020/2021 zostali zakwalifikowani przez rząd brytyjski do grupy studentów posiadających możliwość otrzymania pożyczki studenckiej na okres czterech lat studiów. Mój syn Antoni rozpoczął naukę w roku 2015, uzyskując kredyt finansowany przez rząd brytyjski. Studenci przybywający do Wielkiej Brytanii w latach 2021/2022 będą podlegać nowym zasadom finansowania nauki, w ramach programu EU Settlement Scheme. Objęci tym programem zyskają możliwość otrzymania pożyczki na czesne. Szczęśliwie nowe zasady nie wywarły wpływu na konieczność udokumentowania i argumentacji pobytu Antoniego w Londynie. Wizy wymagane są od studentów UE,

<sup>15</sup> [https://www.academia.edu/35986324/\\_Lets\\_not\\_get\\_hysterical\\_about\\_Brexit\\_The\\_consequences\\_of\\_Brexit\\_for\\_Polish\\_science\\_and\\_higher\\_education](https://www.academia.edu/35986324/_Lets_not_get_hysterical_about_Brexit_The_consequences_of_Brexit_for_Polish_science_and_higher_education) Krystian Szadkowski, Adam Miekiewicz University, Poznań (dostęp: 21.05.2019).

ktorzy przybywają do Anglii po 31 grudnia 2020 roku, w przypadku podjęcia kursu przekraczającego okres 6 miesięcy<sup>16</sup>. Być może wystąpi konieczność potwierdzenia znajomości języka angielskiego. Jak podaje portal „The Complete University Guide UK”<sup>17</sup>, angielskie uczelnie będą prowadziły dokumentację potwierdzającą stopień zaangażowania studentów, z uwzględnieniem monitorowania ich postępów w nauce. Brytyjskie uniwersytety przyjęły otwartą postawę wobec studentów przybywających z zagranicy. Dotychczas wiele placówek uczestniczyło w kampanii „#WeAreInternational”<sup>18</sup>, której celem jest podkreślenie faktu, że Brexit nie spowoduje spadku liczby studentów i naukowców przybywających do Anglii. Na stronie internetowej kampanii wskazuje się liczbę 450 tys. studentów przybywających do Wielkiej Brytanii każdego roku, a także pozytywny wpływ ekonomiczny, kulturowy i komunikacyjny, wynikający z tego faktu. Nie bez znaczenia pozostaje kwestia opieki zdrowotnej. Studenci przybywający z Unii Europejskiej do Wielkiej Brytanii po 1 stycznia 2021 roku ponoszą koszt związany z imigracyjną opłatą zdrowotną. Nie dotyczy to mojego syna, ponieważ wyemigrował do Wielkiej Brytanii przed 31 grudnia 2020 roku. W jego przypadku należało złożyć wniosek do programu osiedlenia UW, aby uzyskać stały dostęp do National Health Service (NHS).

W najbliższych latach Brexit spowoduje znaczące zmiany w środowisku studenckim, z uwagi na zakończenie programu Erasmus. Boris Johnson poinformował o zastąpieniu programu nowym projektem, stworzonym na cześć matematyka Alana Turinga, który złamał nazistowski kod Enigmy w 1941 roku. Jak zapewnił premier brytyjski, studenci przystępujący do nowego programu zyskają możliwość podjęcia studiów na całym świecie. Studenci obawiali się wzrostu opłat z tytułu czesnego, lecz znaczna część uczelni ogłosiła, że opłaty nie wzrosną, a stypendia będą atrakcyjne i umożliwią pokrycie kosztów nauki<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> <https://www.schengenvisainfo.com/news/new-procedures-for-eu-students-wishing-to-study-in-uk-from-january-1-2021/> (dostęp: 21.05.2019).

<sup>17</sup> <https://www.thecompleteuniversityguide.co.uk/sector/news/how-will-brexiteffect-universities-and-students> (dostęp: 21.05.2019).

<sup>18</sup> <https://www.weareinternational.org.uk/> (dostęp: 21.05.2019).

<sup>19</sup> <https://www.rp.pl/swiat/art8719661-londyn-wycofuje-sie-z-erasmusa-zastapi-go-program-turinga> (dostęp: 21.05.2019).

## 5. Co dalej?

Opisując migracje dwóch osób o tożsamym systemie wartości, choć uwarunkowanym odmiennymi względami oraz funkcjonującym w różnych okolicznościach historycznych i ekonomicznych, starałem się wskazać kluczowe fazy adaptacji kulturowej, przechodząc od osobistego doświadczenia na poziom ogólniejszych założeń. Teoria Kalervo Oberga, sformułowana jeszcze w latach 60., pozostaje aktualna do dziś, zyskując nowy wymiar, zwłaszcza w obliczu narastających ruchów migracyjnych w Europie (Lindenberg, 2019).

Współczesne międzynarodowe oraz międzykulturowe relacje między ludźmi stają się coraz bardziej powszechne. Obszary dużych aglomeracji miejskich charakteryzuje zjawisko dynamicznego mieszania się ludzi o odmiennym pochodzeniu narodowym, kulturowym, etnicznym i wyznaniowym, co wymaga okazywania wzajemnego zrozumienia, poszukiwania wspólnych celów, szacunku dla inności i wysokich kompetencji międzykulturowych.

Obecne uwarunkowania związane z pandemią COVID-19, a także inwazją Rosji na Ukrainę mają olbrzymi wpływ na zmiany zjawiska migracji w Europie, czego skutki będziemy odczuwać przez kolejną dekadę.

## Bibliografia

- Czachór, Z. (2004). Niemcy w Europie i świecie. W: W. Malendowski, C. Mojsiewicz (red.), *Stosunki międzynarodowe (201–210)*. Wrocław: Wrocławskie Wydawnictwo Naukowe Atlas.
- Jabłonka, J., Łęczuk, P., Skiba, K. (2018). *Skiba. Ciągłe na wolności*. Kraków: Sine Qua Non.
- Lindenberg, G. (2019). *Wzbierająca fala. Europa wobec eksplozji demograficznej w Afryce*. Opole: Fundacja Instytut Dyplomacji Europejskiej.
- Oberg, K. (1960). Culture shock: adjustment to new cultural environments, *Practical Anthropology*, 7, 177-182.

## Netografia

- <https://wolynskie.pl/wspomnienia/borszczowka-gruszecki-wladyslaw.html> (dostęp: 21.05.2019).
- [https://www.academia.edu/40713842/Unpublished\\_correspondence\\_of\\_Ksawery\\_Rutczy%C5%84ski\\_from\\_the\\_labor\\_camp\\_in\\_Neersen](https://www.academia.edu/40713842/Unpublished_correspondence_of_Ksawery_Rutczy%C5%84ski_from_the_labor_camp_in_Neersen) (dostęp: 21.05.2019).

- [https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/krystyna-zofia-stachlewska-rudczynska,3289.html?fbclid=IwAR2QM7UhyIM\\_k7VyzVQKWfCcGnRc2ugZhF-k1ox8KZgvJkSAvrgYNRU\\_4iE](https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/krystyna-zofia-stachlewska-rudczynska,3289.html?fbclid=IwAR2QM7UhyIM_k7VyzVQKWfCcGnRc2ugZhF-k1ox8KZgvJkSAvrgYNRU_4iE) (dostęp: 21.05.2019).
- <https://listakrzystka.pl/rutczynski-kazimierz/> (dostęp: 21.05.2019).
- [https://www.bamf.de/DE/Startseite/startseite\\_node.html](https://www.bamf.de/DE/Startseite/startseite_node.html), *Migration and Asylum in Figures*, Federalny Urząd ds. Migracji i Uchodźców, 2004 (dostęp: 21.05.2019).
- <https://www.mirror.co.uk/news/uk-news/2011-census-polish-language-becomes-1564957> (dostęp: 21.05.2019).
- <https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=1248551> (dostęp: 21.05.2019).
- [http://wspolnotapolska.org.pl/forumnauki/2019/res/program\\_nh2.pdf](http://wspolnotapolska.org.pl/forumnauki/2019/res/program_nh2.pdf) (dostęp: 21.05.2019).
- <https://www.studiomunka.pl/>,
- <https://www.sfp.org.pl/>.
- <https://lyrik-in-transition.uni-trier.de/wp-content/uploads/2019/07/GranaSlavic2019-PROGRAMME.pdf> (dostęp: 21.05.2019).
- <https://www.bbc.com/news/explainers-55180293> (dostęp: 21.05.2019).
- <https://www.gov.uk/student-visa> (dostęp: 21.05.2019).
- [https://www.academia.edu/35986324/\\_Lets\\_not\\_get\\_hysterical\\_about\\_Brexit\\_The\\_consequences\\_of\\_Brexit\\_for\\_Polish\\_science\\_and\\_higher\\_education](https://www.academia.edu/35986324/_Lets_not_get_hysterical_about_Brexit_The_consequences_of_Brexit_for_Polish_science_and_higher_education) Krystian Szadkowski, Adam Mickiewicz University, Poznań (dostęp: 21.05.2019).
- <https://www.schengenvisa.info.com/news/new-procedures-for-eu-students-wishing-to-study-in-uk-from-january-1-2021/> (dostęp: 21.05.2019).
- <https://www.thecompleteuniversityguide.co.uk/sector/news/how-will-brexit-affect-universities-and-students> (dostęp: 21.05.2019).
- <https://www.weareinternational.org.uk/> (dostęp: 21.05.2019).
- <https://www.rp.pl/swiat/art8719661-londyn-wycofuje-sie-z-erasmusa-zastapi-go-program-turinga> (dostęp: 21.05.2019).

## Emigration routes - intergenerational considerations. Analysis of the problem of scientific emigration of students in terms of changes in the economic and political union in Europe

### Keywords

cultural adaptation, emigration, immigration, Kalervo Oberg, migration, culture shock

### Summary

As a result of emigration, immigration and migration, individuals experience the phenomenon of culture shock described by Kalervo Oberg. Cultural adaptation to the new situation is a multi-stage process, which is illustrated in the article by the example of emigration experiences of several generations of a family.



